

EUGENIUSZ WIŚNIEWSKI
Lublin

DUCHOWNI ŚWIĘCENI W ROKU 1515 W ŚWIETLE PŁOCKIEJ KSIĘGI ŚWIĘCEŃ

Z diecezji płockiej dochowała się jedna z najstarszych ksiąg święceń, znanych nam z terenu ziem polskich¹. Pochodzi ona z lat 1514–1530, dostarcza bogatych materiałów, pozwalających uchwycić statystycznie rozmaite dane dotyczące duchowieństwa: liczbę osób przyjmujących święcenia różnego stopnia (akolity, subdiakona, diakona i prezbitera), ich terytorialne i społeczne pochodzenie, a wreszcie odnotować tzw. prowizorów, czyli poręczycieli, dających gwarancje materialnego utrzymania osób przyjmujących święcenia wyższe. Dane te pozwalają też zauważyć, dzięki poparciu jakich sił społecznych kształtował się kler oraz powiązanie osób święconych z miejscowym środowiskiem. Ważne są również informacje odnoszące się do rytmu przenikania do stanu duchownego: okresów, w których udzielano święceń, oraz odstępów czasu między poszczególnymi święczeniami. Wartość wszystkich tych danych jest tym większa, że dotyczy sytuacji z okresu przedreformacyjnego i początków reformacji, a więc z czasów przed wielkimi zmianami, jakie dokonały się w Kościele w związku z reformą protestancką i reformą katolicką. Poniżej dokonano analizy wielu wymienionych wyżej problemów dla jednego tylko roku 1515. Rok ten jest pierwszym pełnym rokiem kalendarzowym, co do którego dochowały się zapisy święceń.

Jak wynika z księgi, w 1515 r. udzielono 336 święceń 214 osobom, z których 189 (88,31%) było duchownymi świeckimi, zaś 25 (11,68%) duchownymi zakonnymi. Spośród owych 214 osób święcenia akolity uzyskało 114 (w tym 7 zakonników), subdiakonatu – 66 duchownych (w tym 6 zakonników), diakonatu – 78 osób (w tym 8 zakonnych), prezbiteratu również 78 osób (w tym 5 zakonnych).

Spośród 114 osób, które uzyskały święcenia akolity, 88 (77,19%) nie przyjęło już dalszych święceń, przynajmniej do roku 1530; do tego czasu mamy odpowiedni materiał źródłowy, pozwalający to stwierdzić. 23 osoby (20,17%) przyjęły dalsze święcenia prezbiteratu. Byli to duchowni świeccy. 2 osoby (1,75%) przyjęły dalsze

¹ *Metrica ordinationis presbiterorum et clericorum per reverendum olim patrem dominum Petrum, Dei gratia episcopum La cedemonensem, archidiaconum et canonicum Plocensem, ab anno Domini 1515 usque ad M.D.XXX [...], Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, vol. 4874 I 127.*

święcenia aż do diakonatu (duchowny świecki i zakonny), a jedna osoba (0,87%) przyjęła jeszcze święcenia subdiakonatu (duchowny zakonny).

Z 66 osób, które przyjęły święcenia subdiakonatu, 52 (78,78%) przyjęły dalsze święcenia subdiakonatu i prezbiteratu, z tego 48 jeszcze w tym samym roku, a 4 – w tym 2 zakonników – w latach następnych (1516–1518). 5 osób (7,5%), w tym 1 zakonnik, przyjęło tylko święcenia diakonatu jeszcze w tym samym roku 1515. 9 osób (13,63%) nie przyjęło już dalszych święceń: 5 duchownych świeckich i 4 zakonnych.

Pośród 78 osób, które przyjęły święcenia diakonatu, 65 (83,33%) przyjęło dalsze święcenia prezbiteratu, z tego 63 jeszcze w tym samym roku, zaś 2 duchowni zakonni w latach następnych – 1516 i 1521. 13 osób (16,66%) nie przyjęło już dalszych święceń, przynajmniej do roku 1530.

78 osób przyjęło w 1515 r. święcenia prezbiteratu, z tego 73 (93,58%) stanowili duchowni świeccy, a 5 (6,41%) duchowni zakonni.

Jak widać, istniała zasadnicza różnica w przyjmowaniu święceń wyższego stopnia między akolitami z jednej strony a subdiakonami i diakonami z drugiej. O ile subdiakoni i diakoni w przeważającej większości (odpowiednio 79% i 83%) przyjęli pozostałe święcenia wyższe (diakonatu i prezbiteratu), o tyle akolici w ogromnej większości (78%) nie przyjęli już święceń wyższych, z którymi, jak wiadomo, związane były rozmaite zobowiązania, zwłaszcza obowiązek bezżeństwa. Fakt przyjmowania święceń niższych przez wiele osób dowodzi społecznego znaczenia i prestiżu stanu duchownego, w którego szeregi wchodziło chętnie, uchylając się jednak od obowiązków wynikających z przyjęcia święceń wyższych. Przynależność do stanu duchownego, do którego wchodziło przez przyjęcie tonsury, pozwalała korzystać z licznych przywilejów, zwłaszcza zaś z egzempcji spod sądownictwa świeckiego. Niewątpliwie trzeba w tym upatrywać istotnej przyczyny dysproporcji między liczbą tych, którzy przyjęli święcenia akolity, a tymi, którzy zdecydowali się przyjmując także kolejne święcenia wyższe.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ogromna większość przyjmujących święcenia pochodziła z diecezji płockiej: spośród duchownych świeckich – 167 (88,35%) na ogólną liczbę 189. Z pozostałych 22 duchownych 13 (59,09%) wywodziło się z diecezji poznańskiej, z archidiakonatu czerwińskiego, który sąsiadował z diecezją płocką, przestrzennie zaś był oddzielony od zasadniczego terytorium diecezji. Reszta duchownych legitymowała się przynależnością do innych diecezji: gnieźnieńskiej i łuckiej – po 3 osoby, włocławskiej, krakowskiej i przemyskiej – po 1 osobie. Warto zwrócić uwagę, że spośród 73 prezbiterów świeckich, którzy uzyskali święcenia w 1515 r., z diecezji płockiej pochodziło 59 (80,82%). W stosunku do ponad 300 parafii w diecezji płockiej (303 parafie w 1506 r.)² przyrost kapłanów wydaje się znaczny. Pozostałych 14 prezbiterów pochodziło z innych diecezji: poznańskiej – 9, gnieźnieńskiej i łuckiej – po 2, włocławskiej – 1.

W odniesieniu do 25 zakonników święconych w 1515 r. możemy stwierdzić, że najwięcej, bo jedenastu, rekrutowało się z klasztorów diecezji poznańskiej: War-

² E. Wiśniewski, *Rozwój organizacji parafialnej do czasów reformacji*, w: *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. I, Kraków 1968, s. 272.

szawa – 6, Sochaczew – 3, Warka – 2. Siedmiu pochodziło z diecezji płockiej: Płock – 3, Płońsk – 3, Ciechanów – 1. Pięciu wywodziło się z klasztorów w Łowiczu w diecezji gnieźnieńskiej, dwóch zaś z klasztoru w Brześciu Kujawskim w diecezji włocławskiej. Osoby zakonne przyjmujące święcenia należały do następujących zakonów: do dominikanów – 13 osób, do bernardynów – 4 osoby, augustianów-eremitów oraz karmelitów – po 3 osoby i kanonicy regularni – 2 osoby.

Zauważyć można, że o ile święcenia wyższe (subdiakonu, diakonu i prezbiteratu) były przyjmowane w krótkich odstępach czasu, o tyle okres między święczeniami akolity i subdiakonu bywał bardzo różny. Na 23 osoby, które przyjęły święcenia akolity i dalsze aż po prezbiterat, mamy dane dla 22. Pozwalają one ustalić odstęp czasu, jaki upłynął między przyjęciem święceń akolity i subdiakonu. Wahał się on od kilku tygodni do ponad 15 lat. Szczegółowiej zagadnienie to przedstawia tabela.

Przedział czasowy	Liczba	%
0-1	5	22,72
1-2	1	4,50
2-3	4	18,18
3-4	0	0,00
4-5	2	9,09
5-6	1	4,50
6-7	2	9,09
7-8	1	4,50
8-9	2	9,09
9-10	1	4,50
10-13	0	0,00
13-14	1	4,50
14-15	1	4,50
15-16	1	4,50
Razem	22	100,00

Z tabeli wynika, że znaczny odsetek akolitów (prawie 23%) przyjął dalsze święcenia jeszcze w tym samym roku, zaś ponad 45% przed upływem trzech lat. Dla dalszych 40% akolitów omawiany odstęp czasu wynosił od 4 do ponad 9 lat, zaś dla prawie 14% – od 13 do ponad 15 lat.

Mamy dane dla 21 spośród 23 osób pozwalające określić odstępy czasu między święczeniami subdiakonu a święczeniami wyższymi. Wskazują one, że święcenia wyższe były przyjmowane w krótkich odstępach czasu, wynoszących od kilku dni do kilkunastu tygodni. Z reguły poszczególne święcenia przyjmowano w najbliższych, kolejnych terminach. Jedynie w 5 przypadkach możemy stwierdzić opuszczenie jednego terminu między diakonatem i subdiakonatem. Łącznie odstęp czasu między przyjęciem święceń subdiakonu i prezbiteratu wahał się w granicach od nieco ponad 1 miesiąca do nieco ponad 3 miesięcy.

Święceń udzielano w zasadzie przez cały rok, choć z predylekcją do pewnych okresów liturgicznych. Należały do nich zwłaszcza wielki post oraz tzw. suche dni kwartalne, to jest środa, piątek i sobota po niedzieli invocavit, czyli po pierwszej niedzieli wielkiego postu, po Zielonych Świątkach, po Podwyższeniu Krzyża Świętego (14 września) i po św. Łucji (13 grudnia).

W 1515 r. święceń udzielono 9 razy, z czego 4 razy w okresie wielkiego postu i dwukrotnie w drugim i trzecim kwartale dni kwartalnych. Biorąc pod uwagę liczbę udzielonych święceń, trzeba stwierdzić decydujące znaczenie okresu wielkiego postu, kiedy to udzielono 290 święceń, co stanowi 86,30% ogólnej liczby święceń (336). 37 święceń udzielono jeszcze w najbliższym po wielkim poście terminie, był to 2 czerwca – sobota sucha. W późniejszych czterech terminach, które wypadły: 8 lipca, 9 września, 22 września (sobota sucha) i 21 października, udzielono święceń łącznie jedynie 9 osobom, z czego w siedmiu wypadkach były to święcenia akolity, a w dwóch subdiakonatu. Trzeba więc stwierdzić, że w pierwszej połowie roku zakończył się właściwy okres święceń. Udzielono ich w tym czasie 327, czyli 97,32% wszystkich święceń z roku 1515. Święcenia udzielone w okresie późniejszym miały charakter marginesowy, tym bardziej że ograniczały się jedynie do niższych stopni.

Można też zauważyć, że szczególnie preferowanym dniem do udzielania święceń była sobota. Na ogólną liczbę 9 terminów święceń w 1515 r. 5 przypada na ten właśnie dzień tygodnia. W soboty udzielono łącznie 249 święceń (74,10%). Trzykrotnie termin święceń wypadł w niedzielę i jeden raz w środę suchą. Częste występowanie niedziel w terminarzu święceń nie odpowiadało wielkości liczby święconych w tym dniu osób. W ciągu owych trzech niedziel udzielono święceń zaledwie 7 osobom: dwukrotnie dwóm, jeden raz trzem, co stanowi zaledwie 2,8% ogólnej liczby osób święconych. Jeden raz pokaźnej liczbie osób udzielono święceń w środę: 80 osobom (20,80%).

Do uzyskania święceń wyższych wymagano, by kandydat posiadał zabezpieczone utrzymanie. Zakonnikom zapewniała je wspólnota zakonna, w przypadku zaś duchowieństwa świeckiego zabezpieczenie takie mógł stanowić bądź to własny majątek kandydata, z czym spotykamy się rzadko, bądź uzyskane przezeń beneficjum, bądź wreszcie poręczenie za niego osób trzecich. W omawianym przez nas przypadku spośród 106 duchownych świeckich, którzy przyjęli święcenia wyższe – wchodzi tu w grę zarówno duchowni, którzy w 1515 r. przyjęli święcenia wyższe, jak i ci, którzy w tym roku przyjęli tylko święcenie akolity, zaś święcenia wyższe w latach późniejszy – 13 (13,08%) uzyskało je na podstawie posiadanego już beneficjum, zaś 93 (86,91%) dzięki poręczeniu innych osób.

Spółród 13 osób, które uzyskały święcenia dzięki posiadanemu beneficjum, 5 było kanonikami, 3 plebanami, 1 plebanem i kanonikiem równocześnie, 2 było altarystami, 1 był kanclerzem w katedrze plockiej i 1 posiadał nie określone bliżej beneficjum. Możemy stwierdzić, że 2 z owych 5 kanoników poprzestało na subdiakonacie, jeden na diakonacie, a tylko 2 przyjęło święcenia prezbiteratu. Pozostali beneficjariusze przyjęli święcenia prezbiteratu. Możemy stwierdzić, że altaryści posiadali swe beneficja jeszcze przed subdiakonatem, podobnie dwaj plebani, trzej kanonicy, ów pleban łączący funkcję plebana i kanonika oraz kanclerz katedry plockiej. Jest prawdopodobne, że także pozostali posiadali swe beneficja jeszcze przed święczeniami wyższymi.

Osoby, które uzyskały święcenia dzięki poręczycielom, miały ogółem 138 poręczycieli indywidualnych oraz nie określonych bliżej consules z Rypina. Wśród owych poręczycieli było 88 (63,76%) duchownych i 50 (36,23%) świeckich. W

odniesieniu do wspomnianych 93 osób poręczycielami były w 52 przypadkach (55,91%) tylko osoby duchowne, w 18 przypadkach (19,35%) tylko osoby świeckie i w 23 przypadkach (24,73%) osoby zarówno duchowne, jak i świeckie. Liczba poręczycieli występujących w poszczególnych przypadkach była różna:

Poręczyciele	1	2	3	więcej niż 3	razem
Przypadki	53	34	5	1	93
%	56,98	36,55	5,37	1,07	100

Jak widać, przeważały zdecydowanie (93,54%) przypadki, gdy występował jeden lub dwóch poręczycieli. Kim były osoby poręczające? W odniesieniu do duchownych możemy stwierdzić, że na ogólną liczbę 88 poręczycieli w 50 przypadkach (56,81%) byli to plebani, w 32 przypadkach (36,36%) – duchowni kapitulni (kanonik, dziekan kolegiaty, archidiakon, kustosz, kanclerz katedry plockiej), w 3 przypadkach (3,40%) – nie określony bliżej prepozyt, w 2 przypadkach (2,27%) – biskup i w 1 przypadku (1,13%) – opat. Wśród 50 osób świeckich dokonujących poręczenia 21 określono jako dziedziców, 11 nie określono bliżej, jedynie tytułatura wskazuje, że byli ze szlachty, i to niewątpliwie posiadającej, co wynika z faktu poręczycielstwa. Można je więc zaliczyć do kategorii dziedziców. Łącznie było ich 33 (66%). 18 osób zajmowało w hierarchii społecznej wyższą rangę, gdyż były to osoby piastujące jakiś urząd: w 8 przypadkach kasztelana, w 3 podkomorzego, w 2 stolnika. Ponadto był wśród nich skarbnik, chorąży, starosta, wojski i cześnik. Poza tym w jednym przypadku, poza wspomnianymi 50 osobami, wystąpili jako poręczyciele rajcy z Rypina. Poręczali oni przy wszystkich święceniach wyższych subdiakonatu, diakonatu i prezbiteratu swego podopiecznego. Przy ostatnim święceniu wystąpił obok rajców również kasztelan gdański. Jest to jedyny wypadek udziału mieszczan przy święceniach w charakterze poręczyciela. Można więc stwierdzić, że poręczycielami obok duchowieństwa była wyłącznie szlachta.

Można też zauważyć, że najczęściej przy kolejnych święceniach występowali ci sami poręczyciele – na dziewiętnaście badanych przypadków tylko w dwóch kto inny był poręczycielem przy święceniach subdiakonatu, kto inny zaś przy święceniach diakonatu i prezbiteratu, natomiast w pozostałych 17 przypadkach był stały poręczyciel. Niekiedy przy niektórych święceniach, np. subdiakonatu lub subdiakonatu i prezbiteratu czy tylko prezbiteratu, pojawiał się dodatkowo jeszcze drugi poręczyciel. Jak z powyższego widać, święcenia kapłańskie stanowiły dziedzinę, w której zaznaczył się wpływ ludzi świeckich na sprawy Kościoła.

DIE IM JAHRE 1515 ORDINIERTEN GEISTLICHEN IM LICHT DES ORDINATIONSBUCHES VON PŁOCK

Zusammenfassung

Man kann feststellen, dass im Jahre 1515 in der Diözese Plock 336 Weihen verschiedenen Grades (Akoluth, Subdiakon, Diakon, Presbyter) an 214 Personen erteilt wurden. 78 davon erhielten die Presbytersweihe. Wenn die Subdiakonen und Diakonen in späterer Zeit die höheren Weihen in grosser Mährzahl (entsprechen 79% und 83%) erhielten, haben die meisten Akoluthen (78%) keine höheren Weihen mehr angenommen. Die Ursache dessen lag wohl in der mit ihnen verbundener Verpflichtung zum Zölibat.

Die Mehrzahl der geweihten Diözesangeistlichen (88%) entstammte der Diözese Plock und die Weihen wurden vor allem in der Fastenzeit vor Ostern erteilt. Zum Erhalten der höheren Weihen musste man eine materielle Lebensversicherung beweisen. Für die Ordensgeistlichen tat es der Orden selbst, im Falle der Diözesangeistlichen war es entweder der Eigentumsbesitz des Kandidaten, was selten vorkam (13%), oder was es die Haftung anderer Personen (87%), sowohl von Geistlichen (die Mehrzahl), als auch von Laien.